

## Jubileusz 35 lat koła SEP nr 19 w Rogoźnie Wielkopolskim

Każde obchody jubileuszy, także te nasze „Rogozińskie” mają to do siebie, że nie są jednorazową imprezą. My nasze „zaprogramowaliśmy” na cały 2019 rok już na spotkaniu wigilijnym w grudniu ubiegłego roku. Program - jak na skalę niewielkiego w sumie koła zapowiadał się z rozmachem, gdyż wpisywał się w 100-lecie powstania Stowarzyszenia Elektryków Polskich - ogólnopolskiej organizacji jak i 40-lecia oddziału w Pile, zrzeszających ludzi tego trudnego zawodu.

A jak poszło z realizacją? Jest to chronologicznie pokazane na stronie [www.sep.pila.pl](http://www.sep.pila.pl). Poszczególne jego fazy realizowaliśmy już od kwietnia, gdy z woli kolegów do naszego programu działania wprowadziliśmy trzecie - coroczne spotkanie - tzw. „Wielkanocne Jajo”. W niecały miesiąc później bo już w maju odbył się „I Prowincjonalny Turniej Strzelecki” z okazji 100 lecia SEP, który zgromadził prawie 40 osób z całego oddziału pilskiego. Chcemy go kontynuować jako substytut zawieszonoego turnieju im. Mariana Perczaka odbywającego się dotąd na pilskiej Strzelnicy Sportowej. Krótco potem, w czerwcu odbyła się, tym razem nie impreza a „Warsztaty eksploatacji sieci i urządzeń elektrycznych”. Największe zainteresowanie nimi wykazały Spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe. Przybyło około 70 osób z północnej Wielkopolski. Do tej pory mamy jeden trudny temat do rozwikłania dla którego potrzebujemy wsparcia wyższych instancji czy chociażby specjalistów z SEP. Potem nastąpiła mała ale bardzo pracowita przerwa wakacyjna na zbieranie i przygotowanie pierwszej w naszym oddziale (z tego co nam wiadomo jedynej w kraju) Wystawy 100-OLecie Elektryczności. Pomysłodawcy tego przedsięwzięcia - Sebastian Krawczak - i nie tylko on - zapewne nie do końca zdawali sobie sprawę ze skali i zakresu pracy jakiej się podjęli. Pomimo skromnego „zasobu” chętnych do prac przy jej organizacji - udało się i wystawa została otwarta 7 września z udziałem znamienitych gości z Warszawy, Poznania, Piły i władz samorządowych gminy i powiatu. W tym samym dniu - po południu, odbyło się trzecie kolejne „Elektryczne grillowisko” zainicjowane kilka lat temu przez kol. Wiesława Nowaka który na pierwszym z nich obchodził swoje 50 lecie pracy zawodowej. Impreza odbywa w pięknym Ośrodku Za Jeziorem. Całość obchodów zamknie w grudniu tradycyjne Spotkanie Wigilijne, które z założenia ma być zakończeniem naszego (rogozińskiego) wkładu w rozpoczynające się w 2020 roku obchody 40 lecia macierzystego oddziału pilskiego SEP (21 luty). Nadmienić należy, iż nazwiska osób pojawiających się w kolejnych tekstach świadczą o zaangażowaniu tych kolegów z koła SEP w Rogoźnie, aby nasz wspólny jubileusz wypadł jak najlepiej.

Niech inni ocenią na ile to się udało.

### **Wystawa 100-lecia organizacji elektryków i elektryczności w Polsce**

100 lat to tak naprawdę rocznica formalnego ukonstytuowania się i połączenia różnych organizacji skupiających ludzi interesujących się i działających w zawodach elektrycznych. Działali oni w różnych organizacjach technicznych dużo wcześniej, bo przecież początki elektryki to schyłek 19 wieku. W Rogoźnie ten fakt uczciliśmy niedużą ale wymowną wystawą zorganizowaną z poparciem władz samorządowych Rogoźna i ogromnym wsparciem Kierownictwa i pracowników Muzeum Regionalnego wchodzącego w skład Rogozińskiego Centrum Kultury z jego Dyrektorem p. Marcinem Matuszewskim. My – koło SEP w Rogoźnie - mieliśmy chęci, zebraliśmy mnóstwo eksponatów ale nie mieliśmy kompletnie żadnego doświadczenia w organizacji tego typu przedsięwzięcia. I tu przyszła nam z wielką pomocą p. Kierownik Muzeum – Pani Angelika Pilarska i jej „sztab” pracowników muzealnych. Ścierały się koncepcje wystawy z naszym „chcieniem” i widzeniem tejże. Trwały one do ostatnich chwil przed otwarciem wystawy bo np. eksponaty były dokładane na chwile przed „przecięciem wstęgi”. Czy się udało i jak wyszło niech ocenią oglądający i nauczyciele wraz ze swymi uczniami do. Dla tych ostatnich – zwłaszcza z klas stających przed wyborem swej przyszłej drogi życiowej - może być ona solidnym wsparciem i niejednych uchronić przed pomyłkami, których jako już schyłkowi w tym zawodzie doświadczamy. Tak naprawdę naszym pierwotnym zamiarem była i jest nadal koncepcja powstania stałej „Izby prezentacji zawodów elektrycznych” i im pochodnych. Swoistego „Społecznego Muzeum Tradycji Elektryki”. Czy do tego dojdzie i czy zgromadzone z ogromnym trudem dokumenty i eksponaty nie znajdą się tam gdzie o mało by już nie były – na śmietnikach i składnicach złomu – niebawem się okaże. Będzie to jednocześnie wskaźnik świadomości i dojrzałości dyrektorów szkół kształcących uczniów w tych trudnych i odpowiedzialnych zawodach ale także postawy władz samorządowych gminy i powiatu, odpowiedzialnych za prowadzenie tego typu szkół. Jak wystawa się udała i czy warto ją odwiedzić niech ocenią oglądający kolekcję zdjęć z jej otwarcia. Bardziej zainteresowanych zapraszamy do jej osobistego odwiedzenia w Muzeum w Rogoźnie. Wszystkim tym – a szczególnie ofiarodawcom, darczyńcom (Lech Żak-Prezes oddziału pilskiego; Pinczyński Piotr; Sebastian Krawczak; Zbigniew Romanowski; Jan Florek, Krzysztof Rauhut z koła w Pile, Jacek Linke; Piotr Stachowiak i Marek Nowak z koła w Chodzieży; Ryszard i Maria Belterowie z koła w Krzyżu; Michał i Edmund Kuźniakowie i inni) eksponatów – którzy się do niej przyczynili serdecznie i z całego serca za wszystko Zarząd Koła nr 19 dziękuje.

### **Spotkanie okolicznościowe z okazji 35 lecia koła SEP w Rogoźnie**

Od samego początku zakładaliśmy, że nasze spotkanie z tytułowego „lecia” miało być połączone z innymi przedsięwzięciami z tej okazji. I tak się stało – tyle, że ich nagromadzenie w jednym dniu spowodowało swoisty „ścisk” i logistyczne spiętrzenie. Ale była też korzyść w postaci przybycia wszystkich którzy na te uroczystości mieli, chcieli czy wręcz powinni przybyć. Zaprogramować musieli sobie na to tylko jeden dzień. Dało to w sumie pozytywny efekt. Ano taki, że dotarło do Rogoźna kilku znamienitych gości. Naprawdę bardzo mile zaskoczyli nas goście: wiceprezes SEP – Kazimierz Pawlicki i kol. Aleksandra Rakowska – prezes Oddziału Poznańskiego SEP – jednocześnie profesor i była prorektor ds. nauki (2 kadencje zkończone w 2012 r.) Politechniki Poznańskiej. W

zastępstwie „wielkiego nieobecnego” prezesa Lecha Żaka – choć usprawiedliwionego – przybył wiceprezes Zarządu Oddziału Pilskiego – kol. Ryszard Belter z małżonką Marią. Przybył też Miejski Energetyk Wydziału Gospodarki Komunalnej miasta Poznania dr inż. Radosław Szczerbowski – do niedawna wykładowca PP. Niezawodnie stawili się samorządowcy z Obornik i Rogoźna – p. Renata Tomaszewska - Przewodnicząca Rady Powiatu obornickiego i Burmistrz Rogoźna - p. Roman Szuberski wraz z Przewodniczącym Rady Miejskiej Rogoźna – Maciejem Kutką. Wszystko rozpoczęło się w zielonym otoczeniu Rogozińskiego Parku Niepodległości gdzie niektórzy z w/w gości posadzili 2 dęby błotne ofiarowane przez kolegów z koła SEP w Krzyżu – małżeństwo Belterów. Aby się to udało, poprzedniego dnia dwaj młodzi członkowie koła kol. Kamil Wojtecki i Arkadiusz Pisarek musieli młotem udarowym „spulchnić” ziemię parkową i wykopać dołki pod owe „rocznicowe” dęby. Nazwaliśmy je i tabliczkami z nadanymi imionami – PROTON i ELEKTRON – opatrzyliśmy. Dęby sadzili zaproszeni goście a pomagali koledzy z koła, co zobaczyć można na poniższych zdjęciach. Do sadzenia użyto specjalnie „oznakowanych” okolicznościowo nowych szpadli zakupionych i przygotowanych przez kol. Kuźniaków Edmunda i Michała. Oba dęby otoczono ochronną siatką przed pieskami bo od ewentualnych wandalów może jedynie uchronić istniejący przy Parku monitoring. Po tym „zielonym” akcie, wszyscy udali się do restauracji Cafe Magnolia by kontynuować spotkanie przy kawie i olbrzymim foto-torcie, którego elektroniczny wzór dla cukierni także przygotował w/w duet.

Jak to przy takich okazjach bywa na jubilatę czyli nasze koło „spadł” grad listów gratulacyjnych i podziękowań za dziesięciolecie nie tyle istnienia co działania czy wręcz odciśnięcia niedużego ale swoistego piętna naszej obecności na lokalnych społecznościach gminy i powiatu.

Słowa listów gratulacyjnych poza kurtuazyjnym stwierdzeniami bardzo nas mile zaskoczyły, że tak pozytywnie nasze działania są odbierane zarówno przez władze samorządowe ale także przez naszych stowarzyszeniowych zwierzchników i kolegów z oddziału i innych kół. Osobisty i bardzo serdeczny list Prezesa Żaka do Prezesa naszego koła sprawił, iż ten się tak wzruszył iż nie mógł prowadzić spotkania. Jeszcze długo po jego odczytaniu nie tylko nie mógł uwierzyć w ich treść ale i pozbierać myśli. Dało się to poznać po pomyłkach jakie popełniał przy prowadzeniu spotkania, w efekcie czego przekazał całość prowadzenia spotkania w ręce kol. Sebastiana Krawczaka – wiceprezesa koła.

Bez fałszywej skromności należy powiedzieć, że największe wrażenie i oddźwięk wśród członków naszego koła zrobiło wyróżnienie przywiezione przez gości z Warszawy i Poznania. W najśmielszych przewidywaniach nie spodziewaliśmy się otrzymania wyróżnienia z Oddziału Poznańskiego. Jako pierwsze i na ten moment jedyne koło w Polsce i Wielkopolsce wyróżnieni zostaliśmy Medalem im. prof. Węglarza. W przerwie spotkania goście poszli zwiedzić wspaniałe zbiory muzealne o których ze swadą i znajomością tematu opowiadała kierowniczka muzeum – p. Angelika Pilarska. Pani Kierownik na zakończenie spotkania wygłosiła niejako małą laudację o rogozińskim kole SEP i jako osoba patrząca na nasze działania z boku zrobiła to równie sprawnie i obiektywnie. W przerwie – po kawie i okolicznościowym torcie - w Muzeum została

otwarta wystawa o czym w innym miejscu. Całość uroczystości odbyła się w restauracji w pobliżu Muzeum – Cafe Magnolia gdzie dobrze i smacznie goście zostali ugoszczeni. Jak to przy takich okazjach bywa, zostały przyznane wyróżnienia indywidualne ale w związku z bliskimi obchodami 40 lecia oddziału Zarząd Główny, które je przyznawał postanowił je wręczyć dopiero w lutym w Pile.

### **Trzecie grillowisko w Rogoźnie. Za Jeziorem - na luzie i w sympatycznej atmosferze**

I na tytule można by w zasadzie opis kolejnego – trzeciego już spotkania koleżeńskiego na zakończenie lata – zakończyć, gdyby nie kilka jego elementów o których przy tej okazji nie wypada nie wspomnieć. Spotkanie przy ognisku i grillowaniu kiełbasek rozpoczęło się także od wkopania w Ośrodku za Jeziorem dwóch kolejnych dębów błotnych – również ofiarowanych przez kolegów z zaprzyjaźnionego koła w Krzyżu – małżeństwa p. Belterów. Imiona także zostały im (drzewkom) nadane – VOLT i AMPER lecz czekają na wykonawcę i ofiarodawcę tabliczek z tymi imionami. Forma dowolna a i ich wkopaniem przy rzeczonych drzewkach zajmiemy się sami. O ich szczęśliwy, bezpieczny oraz podkarmiany żywot ma zadbać mieszkający za przysłowiowym płotem kolega Kamil Wojnecki. Na spotkanie przybyła prawie cała nasza „elektryczna” społeczność z koła – zarówno ta dotychczasowa jak i ta „wcześniej urodzona” – czyli dawni współpracownicy a teraz koledzy emeryci. Nie tylko z racji chorób czy naturalnych ubytków było ich mniej ale części z nich nie odpowiada formuła luźnego i wesołego spotkania. Szkoda, ale zapraszamy np. na Wigilię gdzie jest atmosfera bardziej na poważnie. Było także i tradycyjnie kilku gości z kół z Chodzieży i Piły za co im, za koleżeńskie wsparcie dziękujemy. Spotkanie przy ognisku tym razem przygotowali i o wiktuały „na ząb” zadbali: kol. Heniu Abraham, Kamil Wojtecki oraz Wiesław Nowak z dwiema pomocnymi paniami. Nie sposób przy tej okazji nie wspomnieć o jeszcze jednej niespodziance. Tym razem to koledzy z koła kolejny raz wykazali się siódmym zmysłem fundując prezent w postaci zegarka na rękę dla kol. Kuźniaka – prezesa koła szefującego mu od 30 lat bez przerwy. Powodem do tego była, miniona w styczniu 50 rocznica przyjęcia go do SEP w oddziale Poznańskim. Przy tej okazji odkrył on, że był to także powód zaproszenia delegacji z Poznania na obchody 35 lecia koła. I to była jedyna „prywatna” na tych obchodach, realizację której wspomogli wspólnie kol. Belter i Romanowski. Wspomniany zegarek dla prezesa koła, który nie lubi odczytywać aktualnej godziny np. z „komórki”, opatrzony został okolicznościową inskrypcją **„50 lat w SEP - Koledzy”**.

Od lat z nami współpracujący i uczestniczący w naszym grillowisku – dawny członek SEP – kolega Paweł Nowicki i tym razem nie zawiódł a mocą swego talentu - sprawnego składania rymów - zgrabnie i wierszowanie podsumował kilka dziesięcioleci koła SEP w Rogoźnie. Poświęcił aż pięć stron rymów większości byłym i obecnym „kolegom w zawodzie” stawiając ciekawe rymowane „tezy” o i cechach, zaletach czy wadach.

Dodać należy że coroczny grill jest tak jak w latach poprzednich tak i w tym roku przygotowywany na wspianym grillu z emblematami SEP który otrzymaliśmy w prezencie od wspierającego nas od lat, kol. Leszka Grześkowiaka.

I na koniec bardzo dobra refleksja na temat nie tyle skutków co pozytywnego oddziaływania kolegów z koła ale też naszych poczynań jako koła na otaczającą przestrzeń. Podczas spotkania Za jeziorem poprosili o przyjęcie do „elektrycznej” społeczności naszego koła kolejni dwaj koledzy w tym jeden „były” - co to kiedyś nas opuścił po przemianach lat 90 kiedy to koło zakładowe nr 19 przy F.M.R. Rofama przekształciło się w koło terenowe. Tylko w tym roku wstąpiło do naszego koła czworo nowych członków w tym pierwsza i na razie jedyna Pani - kol. Ania Marciniak - właścicielka Hurtowni Elektrycznej. Skupiamy w naszych szeregach osoby z kilku powiatów - pracowników różnych firm, przedsiębiorców. Jest i funkcjonariusz policji, który zaczynał karierę zawodową jako automatyk a wspomógł nas przy organizacji wspomnianych wcześniej Warsztatów. Zapraszamy do nas kolejnych chętnych. Dobijamy do liczby 30 członków ale niektórzy nieaktywni i nie płacący składek być może niebawem będą (zgodnie ze statutem) zmuszeni nas opuścić. No chyba, że się zreflektują - przyjmimy ich z radością. Określenie „ojców” SEP-u - ojca i syna - Szpotańskich że „Stowarzyszenie Elektryków Polskich - Stowarzyszeniem Przyjaciół” nie tylko zobowiązuje ale nadal obowiązuje.

Opracował: Edmund Kuźniak

Zdjęcia: Marek Nowak

Oddział Piłski SEP



*Spotkanie z okazji 35 lecia koła nr 19 w Rogoźnie - od lewej: wiceprezes Oddziału Piłskiego Ryszard Belter z małżonką Marią, stoją: kol Prezes Oddziału Poznańskiego prof. Aleksandra Rakowska i wiceprezes SEP - kol. Kazimierz Pawlicki, dalej siedzą: prezes i*

*wiceprezesa koła jubilatów kol. kol Edmund Kuźniak i Sebastian Krawczak, na końcu Kierownik Muzeum Regionalnego w Rogoźnie p. Angelika Pilarska. Tyłem siedzą przewodnicząca Rady Powiatu Obornickiego - Renata Tomaszewska i Burmistrz Rogoźna Roman Szuberski*

## **Galeria zdjęć z wydarzeń związanych z Jubileuszem**